

## Praca uodparnia na ból, czyli o metaforyce pracy

Niniejszy artykuł opiera się na konceptualnej analizie trzech metafor odnoszących się do dziedziny 'pracy'<sup>1</sup> utrwalonych w swobodnych wypowiedziach pisanych młodzieży licealnej. Przenośnia jest ważnym i powszechnie wykorzystywanym środkiem poznawczym człowieka. Metafora nie jest wyłącznie środkiem stylistycznym czy ornamentem retorycznym. Już dawno uznano ją za najważniejszy i centralny składnik posługiwania się językiem, dowiedziono, że jest ona obecna w myślach i czynach oraz że wpływa na sposób postrzegania otaczającego świata. Nadto metafory pojęciowe pozwalają werbalizować te zjawiska, które nie są wyraźnie zarysowane i utrwalone w ludzkim doświadczeniu. Można nawet sądzić, iż niemal każde rozumowanie abstrakcyjne odwołuje się do metafor, znanych i bliskich człowiekowi.

Obecność metafor w wypowiedziach (języku) i rozmaitych sytuacjach komunikacyjnych (użyciu, działaniu) znajduje swoje źródło w procesach myślenia metaforycznego. „Istnienie metafor jako wyrażen językowych jest możliwe właśnie dlatego, że metafory tkwią w systemie pojęć człowieka” [Lakoff, Johnson 1988, 28]. Badania prowadzone nad istotą metafor pozwalają wyprowadzić wniosek, iż procesy myślenia metaforycznego są podłożem przenośni zarówno języka poetyckiego, w którym funkcjonowanie metafory jest jego cechą konstytutywną, jak i potocznego. Ta sama metafora pojęciowa lub obrazowa często realizowana jest w postaci skostniałych, martwych przenośni języka potocznego oraz nowych, twórczych przenośni poetyckich.

Bez wątpienia metafory pełnią istotną rolę w tworzeniu tekstu. Metafory martwe są podstawowymi metaforami pojęciowymi, używane najczęściej nieświadomie, nie stanowią twórców poetyckich, nie są więc efektem twórczej, celowej pracy artysty, lecz „bez-

<sup>1</sup> Badania dotyczące rozumienia terminu *praca* oraz próbujące zrekonstruować językowy obraz pracy prowadzone były m.in. przez następujących autorów: Małgorzatę Mazurkiewicz-Brzozowską [1999], Ryszarda Jedlińskiego [2000] oraz Marię Zarębinę [2003]. Ujęcie statystyczne leksemu *praca* pojawia się w publikacjach Walerego Pisarka [1972; 2002]. W „Polskich słowach sztandarowych i ich publiczności” [Pisarek 2002] leksem *praca* znalazł się na 8. miejscu wśród *mirandów*, tj. słów, które „wyrażają (lub wywołują w świadomości partnera dyskursu) pojęcia pozytywne” [Pisarek 2002, 7]. Z semantycznego punktu widzenia *miranda* to pojęcia, które symbolizują to, co godne podziwu, a więc dobre, piękne, mądre, słuszne i pożądane — oznaczają więc najlepsze, najbogatsze i pozytywnie waloryzowane treści. Wydaje się więc zasadne twierdzenie, iż w latach dziewięćdziesiątych obserwuje się znaczny i „stały wzrost wskaźników zasięgu podziwu i aprobaty” [Pisarek 2002, 70] przede wszystkim dla trzech pojęć: *pracy*, *prawdy* i *tolerancji*. Badania te wskazują na motywacje wyborów oraz na zmiany rozumienia pojęcia *praca*, jakie dokonały się w świadomości użytkowników języka na przestrzeni ostatnich dwudziestu pięciu lat.

pośrednim rezultatem rozszerzenia znaczenia i jako takie stanowią wspólną własność wszystkich użytkowników języka” [Tabakowska 2001, 93]. Z drugiej strony, metafory twórcze, najczęściej i najliczniej reprezentowane w języku artystycznym, a zwłaszcza w języku poezji, podobnie jak metafory martwe, opierają się na rozbudowywaniu znaczeń. Jednocześnie jednak są one egzemplifikacjami nowych, zaskakujących zastosowań znanych i ustabilizowanych połączeń. Nadto zauważa się, iż metafory konwencjonalne są wytworami danej kultury, ponieważ wyrastają z jej tradycji literackiej, dlatego też, by właściwie odczytać znaczenie użytej przenośni, trzeba być uczestnikiem danej kultury, członkiem społeczności i znać pewne obowiązujące konwencje semantyczne. Wreszcie należy pamiętać, iż metafory w ramach jednego tekstu mogą wchodzić ze sobą w różnorodne relacje, co prowadzić może do budowania nowych, komunikowanych pośrednio znaczeń. Metafory takie nie mają bowiem ustalonej, powszechnie przyjętej interpretacji, stąd pewne trudności w odtworzeniu właściwego, zgodnego z intencją autora, sensu danej metafory [Dobrzyńska 1994, 88–117].

W przypadku próby zrekonstruowania sposobu obrazowania pojęcia pracy utrwalonego w języku uczniowskim punktem wyjścia winna być przede wszystkim podstawowa wiedza o świecie, w którym żyje badana wspólnota językowa oraz właściwa dla niej baza doświadczeniowa. Te bowiem czynniki determinują postać językowego obrazu świata, utrwalonego w systemie werbalnym młodzieży licealnej. Funkcjonalność metafory i, w konsekwencji, jej ustabilizowanie w obrębie danego systemu językowego, są zgodne z doświadczeniem i wiedzą potoczną użytkowników języka.

Źródłem materiału językowego prezentowanych dalej wyników badań są autentyczne wypowiedzi pisane<sup>2</sup> uczniów liceum ogólnokształcącego. Sformułowanie tematu wypracowania sugerujące rozprawkę jako formę wypowiedzi niejako narzuciło uczniom posłużenie się pisaną odmianą polszczyzny ogólnej. Badania prowadzone były w II Liceum Ogólnokształcącym w Świeciu nad Wisłą. Ogółem objęto nimi 130 uczniów klas: pierwszej, drugiej i trzeciej liceum ogólnokształcącego, którzy w dowolnej formie realizowali temat: „Praca uodparnia na ból” (Cyceron)<sup>3</sup>. *Napisz swobodną wypowiedź na temat pracy w życiu człowieka*. W ten sposób uzyskaliśmy dane dotyczące sposobów rozumienia, definiowania oraz wartościowania pojęcia *praca*, zgromadziłyśmy również materiał językowy obrazujący bogactwo i różnorodność pól leksykalno-semantycznych związanych z pracą i wartościami, jakie ona wywala. Poza realizacją właściwego zadania badawczego uczniów poproszono o podanie informacji na temat płci, miejsca zamieszkania (wieś/miasto) oraz określenia, czy rodzice respondenta (bądź tylko matka lub ojciec) pracują, czy też są bezrobotni<sup>4</sup>. Wydaje się, że na stosunku uczniów z ośrodka miejskiego średniej wielkości

<sup>2</sup> Mamy świadomość, że sposób gromadzenia materiału — swobodne pisemne wypowiedzi — jest tylko jedną z możliwości, na której można oprzeć rekonstrukcję obrazu pracy w języku młodzieży licealnej. Metoda ta jednak umożliwia wieloaspektowy ogląd zgromadzonego materiału. Nadto badania były anonimowe. Anonimowość pozwala — w naszym przekonaniu — na uzyskanie prawdziwych i szczerych wypowiedzi.

<sup>3</sup> W starożytności pojęcie *pracy* ujmowano w kategorii pozytywnej wartości instrumentalnej, dzięki której jednostka ludzka żyje, rozwija się, doskonali. Dzięki pracy człowiek staje się silniejszy nie tylko fizycznie, ale również psychicznie, zdobywa takie cechy, jak: wytrwałość, męstwo, odporność na przeciwności losu.

<sup>4</sup> Już na podstawie pobieżnego oglądu zgromadzonego materiału można stwierdzić, iż czynnikami różnicującymi zgłaszane przez uczniów deklaracje dotyczące pracy, jej rozumienia i wartościowania są przede wszystkim: środowisko oraz zatrudnienie/brak zatrudnienia rodziców. Jednak różnicowanie pracy ze względu na te czynniki nie jest przedmiotem naszego zainteresowania, nie stanowi podstawy szczegółowej analizy w niniejszym artykule, choć bez wątpienia rozważania w tym zakresie mogą prowadzić do ciekawych z lingwistycznego punktu widzenia wniosków. W tekście proponujemy tylko szkicowe podjęcie tej kwestii.

do pracy jako wartości pragmatycznej, rozumianej w kategorii zajęcia, zatrudnienia zapewniającego godziwy zarobek, uznawanej za podstawę bytu zaważyły przede wszystkim zjawiska współczesnej kultury masowej, dla której najważniejsze stają się wartości odczuciowe, zwłaszcza hedonistyczne (radość, przyjemność). Praca jawi się jako narzędzie służące do osiągania celów materialnych, głównie korzyści finansowych. Takie rozumienie pojęcia *praca* pozwala przypuszczać, że młodzież miejska traktuje pracę jako źródło dochodu, co znajduje potwierdzenie w łączliwości leksemu *praca* z określeniem *zarobkowa* (por. *praca ma wtedy sens, kiedy jest zarobkowa; dzięki pracy mamy pieniądze, dlatego też mówi się o pracy zarobkowej*).

Natomiast znaczny odsetek badanych uczniów ze wsi interpretuje pracę jako wartość społeczną. W środowisku wiejskim praca jest szczególnie ceniona, uznaje się ją za świętość, można wręcz mówić o swoistym kultcie pracy, a zatem młodzież zwraca uwagę przede wszystkim na aspekt aksjologiczny pracy. Jak można przypuszczać, pozytywny stosunek do pracy młodzieży ze wsi kształtują rodzice i środowisko lokalne. Nadto młodzież pochodząca ze wsi zna trud pracy, wysiłek, jaki należy włożyć, by osiągnąć zamierzony cel, dlatego też potrafi docenić jej niezbędność w życiu codziennym oraz szanuje owoce pracy. A zatem młodzież mieszkająca na wsi konceptualizuje pracę tak, jak się to czyni w przypadku wartości autonomicznych, ostatecznych, tj. pracę ujmuje w kategorii ważnej w życiu człowieka, nadrzędnej wobec innych wartości. Wskazuje więc na pozytywny aspekt wartościowania pracy. Niewątpliwie na takim stosunku do pojęcia pracy zaważyły także czynniki społeczno-histeryczne oraz religijne (np. niektórzy uczniowie z tej grupy respondentów powołują się na słowa Biblii, zauważając bowiem ścisły związek pracy człowieka z Bożym dziełem stworzenia). Uwidacznia się tu wierność zasadom głoszonym przez Kościół katolicki, iż praca jest prawem i obowiązkiem ludzi, ma głęboki sens humanistyczny, gdyż uczłowiecza, wpisując tym samym jednostkę ludzką w przestrzeń dobra i piękna<sup>5</sup>.

System najważniejszych metafor pojęciowych związanych z pracą w wypowiedziach uczniów składa się z trzech metafor: PRACA to CHOROBA/ŹRÓDŁO CHOROBY, PRACA to LEKARSTWO, PRACA to NAUCZYCIELKA.

Młodzież metaforycznie konceptualizuje pracę przede wszystkim w kategorii choroby (zarówno psychicznej, jak i fizycznej) i wówczas pojęcie pracy wpisuje się w model PRACA to CHOROBA/ŹRÓDŁO CHOROBY:

*Dla tak zwanych karierowiczów praca może stać się niebezpieczeństwem, a wręcz chorobą i nałogiem, bez którego nie mogą żyć.*

*Skupienie się tylko na pracy może doprowadzić do wyizolowania ze świata; pracoholicy, bo o nich tu mowa, zapominają o rodzinie, nie mają chwili na drobne życiowe radości, popadają w apatię, znużenie.*

*Człowiek intensywnie pracujący uzależnia się od pracy i chce zarabiać jak najwięcej.*

*Pracoholicy w pewnym rodzaju są uzależnieni od pracy, nie mogą się od niej oderwać.*

*Praca, zwłaszcza fizyczna, powoduje, że ludzie cierpią, wszystko ich boli tak bardzo, że nie są w stanie nic więcej zrobić.*

<sup>5</sup> W tym miejscu warto przytoczyć choćby kilka myśli na temat pracy człowieka rozumianej w kontekście chrześcijańskim: Stefan Wyszyński pisał: „Jesteśmy przekonani, że praca ludzka pomimo jej ciężaru jest naszą potrzebą, naszą radością, jest wielkim błogosławieństwem ludzkości” [Wyszyński 2000], z kolei Jan Paweł II podkreślał, iż: „Praca stanowi podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi” oraz że „Człowiek powinien pracować zarówno ze względu na nakaz Stwórcy, jak też ze względu na swoje własne człowieczeństwo, którego utrzymanie i rozwój domaga się praca. Po prostu — praca jest powinnością, czyli obowiązkiem człowieka i to w wielorakim tego słowa znaczeniu” [Jan Paweł II 1981].

*Kiedy ludzie wykonują pracę, której nie lubią, to strasznie cierpią.*

*Niektórzy pracują w okropnych warunkach, przez co chorują, cierpią, a nawet umierają.*

W przywołanych wypowiedziach aspektami pracy wysuwającymi się na plan pierwszy, łączącymi pojęcie pracy z emocjami, są cierpienie i ból, które towarzyszą stanom chorobowym. Nadto uczniowskie egzemplifikacje traktują o pewnym rodzaju pracy: pracy zbyt intensywnej lub zbyt pochłaniającej człowieka (por. *skupienie się tylko na pracy; pracoholicy; karierowicze; człowiek intensywnie pracujący*). Uczniowie konceptualizują pracę rozumianą jako chorobę poprzez:

1) bezpośrednio nazwanie pracy chorobą (por. *Praca może stać się chorobą*),

2) podanie zespołu objawów towarzyszących chorobie wywoływanych przez pracę lub będących początkiem choroby (por. *Pracoholicy popadają w apatię, znużenie*),

3) porównanie pracy do nałogu (PRACA to UZALEŻNIENIE) (por. *Praca może stać się nałogiem; człowiek intensywnie pracujący uzależnia się od pracy; pracoholicy w pewnym rodzaju są uzależnieni od pracy*).

Tak interpretowaną pracę uczniowie jednoznacznie aksjologizują ujemnie, przypisują jej bowiem właściwości destrukcyjne. Wpisuje się ona w wymiar przestrzeni, gdzie ruchem ku dołowi i ruchem ku wnętrzu prowadzi do osłabienia i wyniszczenia organizmu ludzkiego. Człowiek *intensywnie pracujący*, czyli zdaniem młodzieży *pracoholik*, całkowicie poddaje się pracy (PRACA to WŁADCA), popada w stan odrętwienia, braku woli i chęci do życia. Okazuje się więc, że istotnym aspektem konceptualizacji pojęcia *praca* przez uczniów jest domena człowieka intensywnie pracującego/pracoholika, która jawi się w postaci charakterystycznej kategorii: CZŁOWIEK INTENSYWNIE PRACUJĄCY/PRACOHOLIK to CZŁOWIEK UZALEŻNIONY. Pierwszym symptomem uzależnienia od pracy jest brak zainteresowania rodziną, najbliższymi, sprawami codziennymi. Te podstawowe zakłócenia prowadzą do wyłączenia człowieka ze społeczeństwa, przygnębienia czy załamania nerwowego. Tak konceptualizowana praca wartościowana jest negatywnie, o czym świadczy również nazwanie jej *niebezpieczeństwem*. Młodzi ludzie zdecydowanie więc potępiają taką postawę, są przeciwni całkowitemu oddaniu się pracy, zdają sobie bowiem sprawę z wszelkich konsekwencji takiego zachowania. Z jednej więc strony szanują wartość pracy, doceniają jej rolę w życiu człowieka, z drugiej zaś — opowiadają się przeciwko rozumieniu pracy wyłącznie w aspekcie instrumentalnym. Można więc przypuszczać, że w przyjętej hierarchii wartości wyżej niż praca plasują się rodzina, miłość, przyjaźń<sup>6</sup>.

Innym metaforycznym sposobem konceptualizacji pracy, będącym swoistą przeciwważką dla rozumienia pracy jako choroby, jest traktowanie analizowanego pojęcia w kategorii lekarstwa, co staje się podstawą dla zbudowania modelu PRACA to LEKARSTWO. Ten model został zadany przez temat wypracowania, co mogło spowodować jego „wylbrzymienie” w wypowiedziach młodzieży:

*Praca ma ogromne znaczenie dla ludzi, którzy łatwo załamują się psychicznie, jest swoim lekarstwem, ucieczką od własnych przygnębiających myśli.*

*Praca tak jak lek, środek przeciwbólowy może uodparniać na ból świata, np. gdy człowiek nie radzi sobie z samym sobą, gdy ma problemy, wtedy praca sprawia, że przestaje o nich myśleć.*

<sup>6</sup> Badania prowadzone nad przyjętym przez młodzież systemem wartości dowodzą, że młodzi ludzie przede wszystkim preferują wartości transcendentne, uniwersalne (Bóg), społeczne (rodzina), moralne (miłość, przyjaźń) oraz witalne (zdrowie, życie). Młodzież na szczyście upragnionych wartości umieszcza przede wszystkim rodzinę, miłość i przyjaźń, wybiera więc wartości allocentryczne, akceptujące wartość jednostki ludzkiej, która wyraża naturalne dążenie i silne pragnienie przebywania w kręgu rodzinnym, a także z ukochaną osobą i w gronie przyjaciół [Jedliński 2000, 81].

*Praca jest najlepszym lekarstwem na ból psychiczny.*

*Można powiedzieć, że praca uodparnia na ból, ponieważ jeżeli jesteśmy rozdarci w środku, to podczas wykonywania jakiejś pracy nie mamy czasu na myślenie o swoich osobistych sprawach.*

*Praca jest lekiem na dręczące myśli, smutki.*

*Pracując, nie tylko stajemy się odporni na przeciwności, jakie niesie życie, ale również mamy cel w życiu.*

*Kiedy człowiek pracuje, ma cel w życiu, wie, dokąd zmierza — często więc praca jest swoim lekarstwem na nudę i bierność życia.*

Tak konceptualizowana praca jawi się jako skuteczne lekarstwo, przynoszące ukojenie, uśmierzające ból wywołany niepowodzeniem osobistym lub zawodowym. Młodzież wyraźnie tak rozumianą pracę wpisuje w pole dobra, traktując ją jako cenny dar, niekwestionowaną wartość. W świetle powszechnego zjawiska, jakim jest bezrobocie, fakt posiadania pracy traktowany jest przez uczniów w sposób wyjątkowy. Brak pracy wedle opinii respondentów jest przyczyną cierpienia człowieka, nadto praca stanowi swoiste antidotum dla tych, którzy przeżywają niepokój, wewnętrzne rozdarcie. Jest przede wszystkim lekarstwem na wszelkie dolegliwości psychiczne, wobec których często współczesna medycyna pozostaje bezradna. Tak konceptualizowana praca jawi się więc jako sposób na odnalezienie sensu w życiu, odszukanie szczęścia. Młodzi ludzie traktują więc pracę jako swoiste dobro, włączają ją do grupy wartości odczuciowych, służących osiągnięciu szczęścia, radości. Wedle opinii respondentów praca nadaje ludzkiemu życiu właściwy kierunek i cel. Pracę więc ujmuje się w kategorii świadomego, celowego działania, mającego wymiar chrześcijański. Zaproponowany przez młodzież sposób konceptualizacji pracy mieści się w słownikowej definicji pojęcia *praca*<sup>7</sup>. Młodzi ludzie dobrze kojarzą tak rozumianą pracę, wydobywają pozytywne konotacje związane z wartością pracy w perspektywie jej rezultatów, czyli wytworzonych lub wyprodukowanych dóbr materialnych i duchowych. Wydaje się, iż w tym kontekście znacznie istotniejsze jest osiągnięcie dzięki pracy stanu

<sup>7</sup> Słowniki współczesnej polszczyzny notują co najmniej kilka znaczeń leksemu *praca*. „Słownik współczesnego języka polskiego” pod redakcją B. Dunaja [1996] proponuje dwa podstawowe znaczenia I i II, a wśród nich dalsze bardziej precyzyjne: I — 1. ‘ogół świadomie wykonywanych czynności, podejmowanych działań, których celem jest wytworzenie określonych dóbr materialnych lub kulturalnych, warunkujących egzystencję, rozwój społeczeństwa; zajęcie, zatrudnienie, wykonywany zawód, robota’; 2. ‘wytwór celowej działalności ludzkiej (zwłaszcza w zakresie nauki, literatury, sztuki pięknych), utwór, dzieło, opracowanie’; 3. ‘rozprawa, projekt itp. stanowiące podstawę do uzyskania dyplomu, tytułu naukowego’; 4. ‘funkcjonowanie organów żywego organizmu, maszyn, mechanizmów itp.; czynności przez nie wykonywane, także przebieg tych czynności’; 5. ‘aktywność mózgu człowieka’; 6. fiz. ‘wielkość fizyczna równa iloczynowi wartości siły działającej na ciało przez długość drogi i cosinus kąta zawartego między kierunkiem siły i drogi, mierzona w dżulach’; II — 1. ‘zajęcie będące źródłem zarobku, zatrudnienie, posada, zarobkowanie’; 2. pot. ‘instytucja, w której się pracuje zarobkowo, miejsce pracy’. Z przedstawionych ośmiu definicji pracy jasno wynika, że leksem *praca* z jednej strony rozumiany jest jako pewne działanie, wysiłek obliczony na osiągnięcie określonego celu, a zatem eksponuje się przede wszystkim aspekt czynnościowy pojęcia, z drugiej zaś — zwraca się uwagę na wytwór, owoc tegoż wysiłku, podjętego działania. Takie definiowanie pracy umożliwia zaklasyfikowanie jej do dwu modeli: praca to działanie/praca to czynność oraz praca to wytwór/efekt działania. Należy również zwrócić uwagę na fakt, iż pole leksykalno-semantyczne pracy interpretowanej w kategorii działania wzbogacone zostaje o element świadomości i celowości. Okazuje się bowiem, że tylko takie działanie człowieka można nazwać pracą, które jest świadome, nastawione na osiągnięcie zamierzonego celu. Zatem w każdej pracy tkwi przynajmniej pewien element racjonalnej postawy wobec otaczającej rzeczywistości. Warto podkreślić, że uczniowskie definicje potoczne zwykle rozbudowują pole leksykalno-semantyczne analizowanych pojęć. Szczegółowe rozważania dotyczące sposobów definiowania pojęcia *praca* zostawiamy jednak na inną okazję.

równowagi psychicznej i emocjonalnej, stabilizacji, satysfakcji czy dobrego samopoczucia. Tak rozumiana praca nie jest więc obliczona na realizację tylko celów materialnych, finansowych, ale stanowi przede wszystkim źródło pocieszenia. Można więc uznać pracę za wartość służebną, gdyż dzięki niej możliwe jest osiągnięcie wartości odczuciowych: szczęścia, przyjemności. Kojarzy się bowiem z czymś, co gwarantuje poczucie bezpieczeństwa, zapewnia spokój, te zaś wartości waloryzowane są przez młodych ludzi zdecydowanie pozytywnie, są ważniejsze niż wszelkie dobra materialne, sukces czy kariera. Praca więc może kojarzyć się ze szczęściem, zaś jej brak — z nieszczęściem (por. *W dzisiejszych czasach praca to wielkie szczęście; Jeżeli człowiek lubi swoją pracę, to czerpie z niej satysfakcję i szczęście; Ludzie, którzy nie mają pracy, są nieszczęśliwi; Mój tata nie ma pracy od roku i widzę, jaki jest nieszczęśliwy i smutny*). Taka interpretacja wynika, jak można sądzić, nie tylko z indywidualnych doświadczeń respondentów, ale i z wiedzy o doświadczeniach innych ludzi. Nadto jeśli praca stanowi lekarstwo na schorzenia psychiczne, to tym samym można przypuszczać, iż podstawową, niezwykle ważną wartością w przyjętej przez młodzież hierarchii wartości, jest zdrowie zarówno psychiczne, jak i fizyczne (wartość witalna). Dobre zdrowie jest znakiem szczęścia, stąd jeszcze większego znaczenia nabiera praca rozumiana metaforycznie w kategorii lekarstwa. Praca zapewnia człowiekowi dobrą kondycję psychiczną, a więc zdrowie, pozwala mu utrzymać pionową postawę ciała, która konotuje pozytywne wartości i wpisuje się w pole dobra.

Ciekawą metaforyczną interpretacją pojęcia praca jest kategoria PRACA to NAUCZYCIELKA:

*Praca uczy życia, pomaga człowiekowi, to znak dorosłości.*

*Praca uczy ludzi sumienności, odpowiedzialności oraz postępowania w różnych dziedzinach życia.*

*Dzięki pracy człowiek uczy się odpowiedzialności i systematyczności.*

Uczniowie sięgają po metaforę pojęciową PRACA to ŻYWA ISTOTA, specyfikując jednak jej znaczenie, określają bowiem, iż praca jawi się jako konkretna istota, osoba, która kształci, naucza innych. W przykładowych egzemplifikacjach uczniów została utrwalona obserwacja, że wykonywanie pracy, podejmowanie działań zmierzających do osiągnięcia konkretnego celu wzbogaca człowieka, duchowo go bowiem rozwija. Praca więc waloryzowana jest dodatkowo, uznaje się ją za wartość społeczną, a jako wartość instrumentalna wyzwala szereg pozytywnych postaw i wartości: odpowiedzialność, systematyczność, rzetelność, pilność. Młodzież rozbudowuje więc pole leksykalno-semantyczne pojęcia *praca*, wpisuje w nie bowiem nowe komponenty, których nie uwzględniają definicje słownikowe. Młodzi ludzie ujmują metaforycznie pracę w kategorii osoby, która odgrywa znaczną rolę w ich życiu, kształci, uczy, przygotowuje do dorosłości, o czym świadczy określenie pracy wyrażeniem *znak dorosłości*. Praca więc w opinii uczniów jest jawnym świadectwem dojrzałości, przynależy światu ludzi dorosłych. To przeświadczenie znajduje potwierdzenie w języku uczniów: *praca uczy; praca pomaga*. Praca więc jawi się jako istotny czynnik wychowawczy, kształcący postawy ludzi, decyduje o ich późniejszym życiu i sposobach percepcji rzeczywistości. Dzięki temu, że praca wyzwala szereg cennych z pedagogicznego punktu widzenia wartości, w oczach respondentów jawi się ona jako nauczycielka życia, kierująca postępowaniem człowieka, wskazująca właściwą drogę. Tak interpretowana praca jednoznacznie aksjologizowana jest pozytywnie, uznawana jest za niekwestionowaną wartość, odgrywa bowiem znaczącą rolę w kształtowaniu osobowości ludzi.

W metaforycznym obrazie pracy utrwalonym w wypowiedziach pisanych młodzieży licealnej widoczne staje się biegunowe traktowanie pracy — z jednej strony w tekstach uczniowskich wskazuje się na traktowanie pracy w kategoriach dobra (PRACA to LEKARSTWO; PRACA to NAUCZYCIELKA), z drugiej zaś — w kategoriach zła (PRACA to CHOROBA). Przywołane i omówione metafory pracy pozwalają przypuszczać, iż młodzież uznaje pracę przede wszystkim za wartość, choć z drugiej strony respondenci zauważają również zagrożenia związane z nadmiernym poświęceniem się pracy. W większości uczniowie wartościują pracę pozytywnie, przypisując jej istotne znaczenie w kształtowaniu ludzkich postaw. To pozytywne waloryzowanie pracy było w pewien sposób zadane przez temat wypracowania. Natomiast sięganie po metafory pracy świadczy o tym, jak złożonym i wielokategorialnym pojęciem jest leksem *praca* oraz jak naturalną cechą człowieka jest myślenie metaforyczne, dzięki któremu to, co trudne, niedefiniowalne, staje się wyrażalne, możliwe do opisanie i zrozumienia.

#### LITERATURA PRZEDMIOTU

- Dobrzyńska T., 1994, *Mówiąc przenieśnie... Studia o metaforze*, Warszawa.
- Dunaj B., 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Jan Paweł II, 1981, *Encyklika Ojca Św. Jana Pawła II, O pracy ludzkiej — Laborem exercens*.
- Jedliński R., 2000, *Językowy obraz świata wartości w wypowiedziach uczniów kończących szkołę podstawową*, Kraków.
- Lakoff G., Johnson M., 1988, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa.
- Mazurkiewicz-Brzozowska M., 1999, *Dwa spojrzenia na pracę. Perspektywa interpretacyjna a znaczenie słowa*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 121–136.
- Pisarek W., 1972, *Frekwencja wyrazów w prasie*, Kraków.
- Pisarek W., 2002, *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*, Kraków.
- Tabakowska E., 2001, *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu*, Kraków.
- Wyszyński S., 2000, *Duch pracy ludzkiej (Myśli o wartości pracy)*, Włocławek.
- Zarębina M., 2003, *Praca w wypowiedziach studentów*, [w:] *Znak językowy w pejzażu semiotycznym*, red. J. Gardzińska, A. Maciejewska, Siedlce, s. 207–217.